

PO NOWYM ASFALCIE PRZEZ PUSTKOWIE



Droga przez Mikstat Pustkowie do Przygodziczek na trzech odcinkach otrzymała nową nawierzchnię asfaltową. Wykonano także ścinę i utwardzenie poboczny.

Droga z Mikstatu, przez Przygodziczki, do granicy z powiatem ostrowskim poprzednio była modernizowana dwa lata temu. Po ostatniej zimie konieczne okazało się wykonanie remontu na trzech odcinkach tej, często uczęszczanej, trasy, stanowiącej najkrótsze połączenie Mikstatu

z Ostrowem Wielkopolskim.

Roboty drogowe rozpoczęły się w poniedziałek, 15 czerwca. Na pierwszym odcinku, o długości 300 m, trzeba było wykonać ścinę poboczny, utwardzić je kruszywem oraz położyć na jezdni nawierzchnię mineralno-asfaltową. Takie

same prace wykonano na odcinku drugim, o długości 239 m, oraz trzecim, który liczy 288 m. W sumie zmodernizowano 827 metrów drogi.

Prace wykonało Przedsiębiorstwo Robót Drogowo-Mostowych z Ostrzeszowa; koszt remontu wyniósł niespełna 108 tys. zł. Zadanie zostało sfinansowane z budżetu miasta i gminy Mikstat.

PK

Remonty bieżące sal wiejskich w gminie Doruchów

W ostatnim czasie dokonano bieżących remontów sal wiejskich w miejscowościach Wrzosa, Tokarzew oraz Torzeniec.

We Wrzosa na sali położono nowe panele

i pomalowano ściany, przesunięto drzwi. Dużą zmianą jest adaptacja pomieszczenia, w którym wcześniej znajdowała się kuchnia, na toalety. Natomiast nowa kuchnia została wybudowana oraz wyposażona w ramach programów „Pięknie Wielkopolska Wieś”. Dodatkowo zorganizowano obejście na szatnie.

W Tokarzewie prace obejmowały remont pomieszczenia przeznaczonego na magazyn -



wykonano nową podłogę, odświeżono ściany oraz zamontowano nowe drzwi. W kuchni i w kotłowni pomalowano ściany. Na placu przed salą położono nową kostkę brukową.

Zakres prac remontowych w Torzeńcu to odświeżenie ścian wewnętrznych budynku, w części tynkiem mozaikowym, oraz modernizacja schodów zewnętrznych.

www.doruchow.pl

Chamskie wpisy, włamanie czy polityczna prowokacja?

Czas Ostrzeszowski w numerze z dnia 10 czerwca 2020 roku, publikuje tekst pana redaktora Krzysztofa Juszczyka, w którym stawia on interesujące pytanie. Cytuje słowa przypisane pani Justynie Krawczyńskiej - dyrektorze Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Rojowie. Słowa charakteryzujące pretendenta do urzędu prezydenta RP w aktualnych wyborach. Pytanie brzmi: czy mieszczą się one w kulturze prowadzonej kampanii, czy też są w niej obce?

A są to słowa: *rudy ryj, pospolita menda, dupek, mina przygłupa*.

Niewielu z nas, czytelników gazety, jest w stanie odpowiadać na takie pytania. Każde jednak i spróbować poddać słowa te analizie i spróbować nakreślić portret psychologiczny sprawcy. Biermy się więc do dzieła.

Rudy ryj. Ryj jest atrybutem świni. Świnia jest najbardziej niewdzięcznym zwierzęciem domowym. Podczas gdy inne zwierzęta pracują, jej obowiązkiem jest najęść się do syta i utyć. Tymczasem świ-

nia kwiczy i ryjem wywraca koryto. Określenie rudy osłabia inwektywę. Przywołuje Barbarosę, wielką postać historyczną. Przypomina imię własne „Russia”. Ono pochodzi od nazwania ryżymi barbarzyńców zamieszkujących dawne Księstwo Moskiewskie.

Pospolita menda. Owad, który zrodził to pojęcie, współcześnie jest nieobecny. W gwarze uczniowskiej termin oznacza osobę marudną. Mendzić znaczy mówić nieciekawie. Pewien element zniewagi w tym jednak jest. Każdy pretendent na urząd w akcji wyborczej chciałby być niezwykły, niepowtarzalny. Wolałby określenie **wyjątkowa menda**.

Dupek. Dupek to walet. W grze karcianej jest figurą mało znaczącą, ale nie błotką. Formą dalej idącą jest półdupiek. Różnica między dupkiem a półdupkiem jest taka sama jak między Tuskiem a Pułtuskim.

Dokończenie na str. 23.

NA ŁAWECZCE Z CZERNIKIEM

Niech ten „literacki” cykl da nam możliwość przyjrzenia się bliżej twórczości Stanisława Czernika.

Jeśli ktoś z Państwa chciałby również „utrwalić się” na ławeczce z poetą i wystąpić w naszym cyklu, zapraszamy. Mogą to być dzieci (oczywiście za zgodą rodziców), młodzież, dorośli w każdym wieku, pary lub niewielkie grupki, rodziny... (red.)

Stanisław Czernik

Zdaje mi się czasami



Miłośniczki książek - Lenka z mamą.

*Zdaje mi się czasami, że jestem bławatem.
Wyciągam ręce w niebo i śmieję się bosko,
Leżąc w zbożu, na słońcu, upojony latem,
Nasycony dziecianną, rumianą beztroską.*

*Wołam z dala idące przez drogę dziewczyny,
Pełen myśli, że wiele mam w sobie błękitu.
I do wszystkiego robię najweselsze miny,
Szczęśliwy nedorzecznie, jak wieśniak z pramitu.*

*Leżę długo lub krótko. Potem w pożegnaniu
Piję z ust czarnej ziemi duszące zapachy.
A gdy wrócę, czekają w zamkniętym mieszkaniu
Tańczące ze mną w nocy dziwne mile strachy.*

*Wtedy trzęsą się śmiechem, od mojego śmiechu
Zarażone, widocznie pijane mną szyby.
I tak aż do północy. No i bez pośpiechu
Wchodzę do łóżka, jakby do cichej sadyby.*

*I tu koniec wonnego mego poematu.
Jutro czuję się gorzej, bo smutnym szaleńcem.
Lecz wspominam beztroskę i dziękuję latu,
Że mi dało swe usta ze złotym rumieńcem.*

Nowe oblicze liceum

Podczas, zorganizowanej niedawno prasowej konferencji Adam Mickiewicz - członek zarządu powiatu, odpowiadający za kwestie oświatowe, mówił m.in. o re-

montach, jakich - korzystając z przerw w szkole - dokonano w naszych liceach. Nowa elewacja na budynku I LO jest najbardziej widoczną z tych inwestycji. To nowe oblicze szkoły miało ją upiększać w czasie przypadającego w tym roku stulecia. Jednakże ze względu na czas epidemii zdecydowano o przeniesieniu uroczystych obchodów na czerwiec 2021. Co prawda zbiegnie się to ze stuleciem Zespołu Szkół nr 1, z tym że te uroczystości zaplanowano na wrzesień-październik. Tam również, w związku z jubileuszem, prowadzone będą

remonty. Planuje się też stworzenie centrum zawodowego.

K.J.

